**JAK NAUCZYĆ DZIECKO POMAGAĆ?**

Małe dziecko już od najmłodszych lat należy uczyć wrażliwości na los innych ludzi. Dziecko wrażliwe jest dobrym i bezinteresownym człowiekiem, które w przyszłości w obliczu trudnej sytuacji zareaguje na krzywdę innych. Naukę pomocy innym powinno się zacząć od najmłodszych lat. Już dziecko dwuletnie jest gotowe do uczenia się nowych zachowań i postaw. Obserwując swoich najbliższych naśladuje ich postępowanie, a tym samym się ich uczy. Codzienne obowiązki są najlepszym początkiem do nauczenia dziecka empatii oraz wykształcenia w nim nawyku pomagania. Maluch widząc nasze zaangażowanie i chcąc zwrócić w pewien sposób na siebie naszą uwagę, stara się włączyć do prac, które wykonujemy. Rodzice zabiegani w wirze codziennych obowiązków często irytują się, a tym samym odrzucają pomoc swoich pociech. Używają różnorodnych sformułowań takich jak np. „nie mam teraz czasu”, „nie przeszkadzaj mi” itp. Taka postawa skutecznie zniechęca dziecko do pomocy i mówi mu, że kiedy jesteśmy zajęci to nie powinien włączać się do wykonywanej przez nas pracy. Jednym słowem „nie zawracać nam głowy”. Postawa ta nie uczy dziecka pomagać, a wręcz przeciwnie skutecznie go zniechęca do wszelkich działań.

Prezentując pozytywną i entuzjastyczną reakcję pokazujemy malcowi, że pochwalamy to, co chce dla nas zrobić. Bardzo ważne jest, aby pozwolić dziecku uczyć się na jego błędach. Każdy z nas musiał wykonać wiele nieudanych prób, aby z czasem dojść do perfekcji. W podobny sposób działa to u dziecka, które wykonując wielokrotnie czynności dochodzi do coraz lepszego rezultatu. Aby było ono dumne z efektów własnej pracy ważna jest postawa rodziców, którzy wspierają te działania, a tym samym wpływają na pozytywną samoocenę. Docenianie wysiłków młodego człowieka, daje mu dalszą motywacje do działania, a tym samym pomagania rodzicom i innym. Działanie własnym przykładem jest najskuteczniejszą metodą i potrafi przynieść największe efekty. Ważna jest również rozmowa i dyskusja z dzieckiem na temat ludzi, zwierząt, które potrzebują pomocy i naszego wsparcia. Wyjazd np. do babci jest wspaniałą okazją do pokazania dziecku, w jaki prosty sposób można pomoc starszemu człowiekowi, np. wykonując proste gesty zrobienia herbaty, podania gazety itp. Miejsca publiczne dają również wiele okazji, aby pokazywać dziecku pozytywne zachowania. Takim przykładem jest ustępowanie osobom starszym miejsca w autobusie.

Aby zaszczepić w dzieciach potrzebę pomocy musimy nauczyć je dawania. Dobrym przykładem jest udział w różnorodnych akcjach charytatywnych. Segregując np. ubrania dla potrzebujących oprócz dobroczynności uczysz go również segregacji oraz porządku. Działania takie są zawsze pozytywnie odbierane przez malucha i zapamiętane. Równie ważna jest pomoc przy organizowanych przyjęciach, świętach czy np. urodzinach. Aby za bardzo nie obciążać dziecka należy wziąć pod uwagę jego wiek i możliwości, aby zbytnio nie przesadzić. Pomaganie innym bez oczekiwania na korzyści sprawia, że dziecko czuje się lepsze, bardziej wartościowe radosne i zadowolone. Należy pamiętać, że kiedy pokażemy mu cudze nieszczęście w postaci np. niepełnosprawnego dziecka, jak również skrzywdzonego zwierzęcia taka forma bardziej przemówi do malucha i zachęci go do bycia uczynnym i chętnym do pomocy innym. Będzie ona miała na pewno o wiele większą wartość niż zwykła rozmowa na ten temat.

**Zasady, które pomogą utrwalić postawy dobrego człowieka:**

* Pozwól i stopniowo przyzwyczajaj, aby Twoje dostrzegało i reagowało na potrzeby innych i pamiętaj, aby swoją codzienną postawą w stosunku do innych napędzać mechanizm pomagania. Wyzwalaj w nim chęć pomocy;
* Chwal, go, gdy zrobi coś dobrego. Nie podcinaj mu skrzydeł, gdy chce np. pożyczyć swoją ulubioną zabawkę koledze. Dobrym słowem wyraź aprobatę, co do działania swojej pociechy;
* Pokazuj dziecku, że czynienie dobra daje przyjemność zarówno dla niego jak i temu, komu bezinteresownie pomaga.

Nigdy nie wiemy jak w przyszłości potoczy się los nasz oraz naszych najbliższych. Wypadek lub choroba w diametralny sposób odmienia życie. Często odbiera radość i optymizm. Dlatego wtedy nieoceniona jest pomoc i dobroć innych. Nigdy nie wiadomo, kiedy my będziemy potrzebowali pomocy. Choroba, bieda, oraz inne ograniczenia w każdej chwili mogą spotkać każdego z nas, dlatego ucząc nasze dziecko wrażliwości, bezinteresownej dobroci i radości z pomagania w przyszłości przygotowujemy go do tego, aby odmienić los innych. Pamiętajmy, że to nauka człowieczeństwa, która zaprocentuje w przyszłości. Dobroć dawana innym zawsze do nas wraca.

Opracowała: Monika Kucab